

Mercato coraz bliżej. Obok uzupełnień kadry, kierownictwo Giallorossich będzie musiało pomyśleć o pozbyciu się piłkarzy zbędnych dla klubowego projektu. Jednym z takich graczy jest Ahmed Apimah Barusso, co potwierdza w wywiadzie dla *forzaroma.info*, jego agent, Leonardo Giusti.

Sprzedaż Ghańczyka za granicę otworzyłaby Romie szansę na sprowadzenie w to miejsce piłkarza bez paszportu UE. Taka opcja jest jednak daleka, o czym mówi Giusti:

- Rozmawiałem bezpośrednio z Baldinim, który wskazał mi, że chłopak jest na wylocie. Powiedziałem jemu, że dla nas to żaden problem, jednak ważnym jest znaleźć zespół we Włoszech, który jest gotów zrobić projekt z Ahmedem. Powtórzyłem Baldiniemu, że chłopak nie ma żadnego zamiaru wyjeżdżać za granicę, gdyż chce kontynuować swoją drogę z nami. Jeśli nie znajdziemy odpowiedniego miejsca, Barusso zostanie w Romie do czerwca i wtedy zobaczymy.

Agent polemizuje też wokół postępowania kierownictwa w odniesieniu do swojego klienta:

- Ahmed opowiada mi często o doskonałych relacjach, jakie ma z Luisem Enrique, który mocno docenia jego wysiłki w czasie sesji treningowych. Nie było wyborem trenera pozostawienie jego, Okaki i Simplicio w Trigorii, ale kierownictwa. Klub uważa, że Ahmed jest bardzo łatwym graczem do sprzedania za granicę, aby zwolnić miejsce dla piłkarza spoza UE. Będą musieli się jednak pogodzić z chęcią gracza do kontynuowania gry we Włoszech.

Autor: abruzzo